

Roman Bartnicki

Słowo Rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Studia Philosophiae Christianae 36/2, 9-10

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo Rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Przyjął się zwyczaj dedykowania Ksiąg pamiątkowych bądź specjalnych numerów roczników lub półroczników ludziom szczególnie zasłużonym dla nauki i różnych uczelni. Z pewnością do takich należy ks. prof. dr hab. Edmund Morawiec. Od 1964 r. związany z Akademią Teologii Katolickiej jako jej pracownik naukowo-dydaktyczny, całkowicie utożsamiał się z jej losami. W tej Uczelni był kolejno asystentem, adiunktem, docentem, profesorem nadzwyczajnym i zwyczajnym. W niej się habilitował w 1971 r., a następnie otrzymał tytuły i stanowiska profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego.

Ks. prof. Edmund Morawiec zasłużył się dla Uczelni jako wieloletni dydaktyk. Przez cały czas pracy w Akademii Teologii Katolickiej prowadził liczne zajęcia na Wydziałach: Filozofii Chrześcijańskiej i Teologicznym. Dał się poznać jako zdolny wykładowca, który potrafił w sposób jasny i rzetelny wyłożyć trudne przedmioty filozoficzne. Potrafił to robić w sposób przystępny, tak by jego wykłady były zrozumiałe także dla studentów, którzy nie są filozofami. Do swoich zajęć podchodził zawsze na serio, przygotowywał wykłady, ale jednocześnie dużo wymagał od swoich słuchaczy. Wielu z nich miało kłopoty z zaliczeniem egzaminów, które musieli powtarzać. Ks. profesor gotów był zawsze ponownie ich wysłuchać, nie żałując poświęconego im czasu.

Badania naukowe ks. prof. E. Morawca koncentrowały się na problemach metafizyki klasycznej, metodologii metafizyki klasycznej oraz na niektórych systemach filozofii współczesnej. Był badaczem sumiennym i głębokim. Opublikował wiele artykułów poświęconych tej tematyce. Jest także autorem pięciu cennych książek filozoficznych. Dorobek naukowy ks. profesora Morawca będzie z pewnością przedmiotem dokładniejszych analiz.

Ks. prof. Edmund Morawiec ma wielkie zasługi organizacyjne dla Uczelni. Jest kierownikiem Katedry Metafizyki, był prodziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej, prorektorem dwóch kadencji. Szczególnie jako prorektor troszczył się o sprawy całej Uczelni. Jego trosce powierzone były sprawy nauczania i studenckie. Dbał o właściwy poziom wykładów, ćwiczeń, seminariów i lektoratów prowadzonych w ATK. Starał się o odpowiedni dobór kadry naukowo-dydaktycznej. Rozwiązywał trudne problemy studenckie. Służył pomocą i radą rektorowi ATK.

Szczególne zasługi położył ks. prof. E. Morawiec dla sprawy przekształcenia ATK w uniwersytet. Od samego początku pojawienia się tej idei był jej gorącym zwolennikiem. Brał udział w naradach poświęconych tej sprawie, był uczestnikiem wielu dyskusji i negocjacji. Służył radą i wspierał moralnie rektora ATK, ks. prof. dra hab. Jana Łacha. Także następny rektor zaprosił ks. prof. Morawca do współpracy w staraniach o uniwersytet i zasięgał jego opinii, zapraszając go na spotkania poświęcone tej sprawie i licząc się bardzo z jego zdaniem.

W pewnym momencie ks. prof. E. Morawiec zdecydował o losach starań o uniwersytet. Był to okres impasu. Gdy wydawało się, że wyczerpane zostały możliwości dalszych negocjacji, ks. Morawiec podczas spotkania grupy zaangażowanej w tę ideę, zwrócił się do przedstawicieli władz rektorskich z wezwaniem: „skoro ks. Prymas zalecił zasięgnąć opinii Kongregacji, jedźcie do Rzymu i tam szukajcie rozwiązania”. Zgodnie z tą sugestią do Rzymu udali się ks. rektor R. Bartnicki i ks. dziekan W. Góralski i ich wizyta w wiecznym mieście była przełomem w staraniach.

Ks. E. Morawiec mówił czasami: „chciałbym jeszcze choć trochę wykładać na uniwersytecie”. To życzenie Jubilata spełniło się.

Pragnę podziękować ks. profesorowi Edmundowi Morawcowi za Jego wielkie zaangażowanie w sprawę Uczelni, za ogromny wysiłek naukowy i dydaktyczny, za zasługi dla funkcjonowania i rozwoju Uczelni. Życzę Mu też, aby dobry Bóg zachował Go w zdrowiu przez jak najdłuższe lata, by mógł jeszcze stworzyć wiele wspaniałych dzieł, by cieszył się szacunkiem i uznaniem wielu profesorów i ludzi Mu życzliwych. Szczęść Boże!

Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki